

ZBIORY OŚRODKA KARTA

1

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 02.02.90
CZĘŚĆ PIERWSZA (GODZ. 14.15)

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. Dziś rano, 2.02, grupa kilkudziesięciu posłów udała się do Częstochowy. Celem wizyty jest jak to określono "dzień skupienia i modlitwy". Inicjatorem wyjazdu był kapelan parlamentu. Na Jasnej Górze ma nastąpić spotkanie z dostojnikami Kościoła. W związku z niezapowiedzianym wcześniej wyjazdem posłów przelożono mające się odbyć dzisiaj obrady Sejmu. (SIS)

INFORMACJE ZAGRANICZNE

BULGARIA

SOFIA. Rozmowa z Dymitrem Sobadżijewem, przewodniczącym Rady Koordynacyjnej Ruchu Obywatelskiego w Bułgarii przeprowadzona 14.01.90:

Iwanczo Gylybow: "Organizacja, którą Pan reprezentuje powstała 25.11.89 r. Z deklaracji Ruchu Obywatelskiego wynika, że celem jego działalności jest obalenie systemu nakazowo - administracyjnego w gospodarce kraju oraz wprowadzenie demokracji i rządów prawa w Bułgarii. Co wpłynęło na decyzje o przyłączeniu się RO do Unii Sił Demokratycznych?"

Dymitr Sobadżijew: "To była polityczna konieczność. USD powstała w grudniu ubiegłego roku w wyniku dążeń zjednoczeniowych większości ugrupowań walczących o reformy demokratyczne w kraju. Obecna Unia jednoczy 11 organizacji, które pragną doprowadzić do wolnych, demokratycznych wyborów już w październiku - listopadzie tego roku."

I.G.: "Dzieli nas kilka chwil od zwołanego przez USD wiecu, który ma się odbyć pod hasłem narodowego pojednania. Czy hasło to spotyka się ze społecznym poparciem?"

D.S.: "Brutalna propaganda polityczna zrobiła swoje. Zwłaszcza w ciągu ostatnich pięciu lat. Naród Bułgarski w mniejszym lub większym stopniu poddał się nastrojom nacjonalistycznym. Było to na ręce partyjnej arystokracji różnego autoramentu. Po ogłoszeniu postanowień plenu KC BPK z 29.12 nomenklatura partyjna zdecydowała przeciwstawić się siłom demokratycznym i odrestaurować żiwkowizm, oczywiście bez Żiwkowa. Podsycono więc nacjonalizm i fala ruszyła ku Sofii. Wszyscy demonstranci zostali zaopatrzeni w diety, co więcej płacono im jak za normalnie przepracowany dzień. Decydowali o tym aktywiści z lokalnych organizacji partyjnych. Mamy informacje, że kierownictwo partyjne, władze miejskie, gminne, komendanci milicji wspólnie organizowali lokalne mityngi, a także pochody do Sofii. Ale podczas spotkania, narady społecznej, w której brałem udział, osiągnięty został nieoczekiwanie dobry wynik. Przywódcy i ideologowie tego nacjonalistycznego ruchu zrozumieli, że nie mogą narzucić swych poglądów, że nie uda się przeprowadzić referendum w sprawie wyboru imion i nazwisk. Ustąpili. Doszło do kompromisu, który jest raczej ustępstwem z ich strony, a nie ze strony sił demokratycznych. Dlatego jestem przekonany, że na dzisiejszym wiecu pojawia się zwolennicy reform, a nie ich przeciwnicy. Obok naszych sympatyków niewątpliwie pojawią się i nacjonałści, ale najczęściej są to ludzie zatruci przez wieloletnią propagandę. Oczekujemy, że na Placu św. Aleksandra zbierze się około 200-250 tys. ludzi, którzy dadzą wyrazy poparcia dla naszych propozycji, hasel i programów, a nie dla nacjonalistów. Ci ostatni pewnie nie będą mieli śmiałości wystąpić na wiecu."

I. G.: "W bloku wschodnim trwa proces demokratycznych przemian, druga Wiosna Ludów. Bułgaria nie stanowi tu wyjątku, a jednak Polacy niewiele wiedzą o charakterze tutejszych przemian. Być może przyczyna tego są nazbyt luźne jak dotąd kontakty między bułgarską opozycją a siłami reformatorskimi w Polsce. Czy według Pana kontakty te powinny się rozwijać? Czy opozycja bułgarska korzysta z polskich doświadczeń?"

D.S.: "Uważam, że te kontakty powinny być jak najszersze. Potrzebna jest nam zarówno zwyczajna rada, konsultacja, jak i programy "Soldarności". Chcielibyśmy też wiedzieć jak właściwie uformował się ośrodek intelektualny, z którego wyszli potem przywódcy Polaków w ich walce z totalitaryzmem... Nie wiem co moglibyśmy zaproponować naszym polskim przyjaciółom, ale według mnie te kontakty są niezwykle potrzebne. Trzeba sobie uprzytomnić, że nasza demokracja została nam sprezentowana 10.11. Chcę przez to powiedzieć, że do obecnej chwili naród bułgarski i jego siły demokratyczne nie zdobyły się na wysiłek i cierpienie, którym płaci się zwykle za wolność i demokrację. Procesy demokratyzacji kraju mogą się u nas szybko rozwijać, ale w ramach określonych przez trójkę reformatorów z Partii - Petra Mladenowa, Andreja Łukanowa i Aleksandra Lilowa."

I.G.: "Czy USD posiada jakąś bazę techniczną, która ułatwiła by rozpowszechnianie informacji na temat jej działalności?"

D.S.: "Nie mamy nic. Nasi partnerzy przy okrągłym stole obiecali nam gazetę i lokal na siedzibę Unii. Przedstawiciele rządu i partii przekonują nas, że każda organizacja będzie mogła uzyskać następnie własne siedziby, gazety, papier, ale pod warunkiem, że nie będzie tym obarczała skarbu państwa. Tak więc, pozwalają nam mieć sponsorów, tylko że my nie zawsze wiemy gdzie ich szukać, a także nie z każdej oferty chcemy skorzystać. Nie posiadamy nawet jednej kserokopiarki."

I.G.: "Z kim konkretnie chcielibyście rozmawiać w Polsce? Kto wydaje się wam potrzebny w Bułgarii?"

D.S.: "Najważniejsze aby to był doświadczony przyjaciel, który wiedziałby, jakiej rady i pomocy potrzebujemy, z którym można by łatwo i bez przeszkód rozmawiać o wszystkich naszych problemach. Takie jest moje zdanie. Nie oczekujemy, że poświęci nam swój cenny czas Wałęsa czy Kuroń, oni mają ważniejsze sprawy u siebie, w Polsce."

I.G.: "Czy przyjąłby Pan zaproszenie do Polski?"

D.S.: "Z największą przyjemnością. Byłoby to jedno z największych wydarzeń w moim życiu."

I.G.: "Dziękuję za rozmowę."

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 02.02.90
CZĘŚĆ DRUGA (godz.17.40)

INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. 2.02. odbyła się konferencja prasowa rzeczniczki rządu M. Niezabitowskiej. Na wstępie rzeczniczka podsumowała wizytę premiera T. Mazowieckiego w Strasburgu i Belgii. Powiedziała ona m.in. że "wyniki wizyty, zarówno w jej aspekcie europejskim jak i bilateralnym dotyczącym Belgii są bardzo pomyślne". Dwoma głównymi wątkami konferencji było podsumowanie pierwszego miesiąca wprowadzania planu Balcerowicza oraz zmiany w strukturze MSW. Przed podsumowaniem pierwszego miesiąca wprowadzania programu gospodarczego, którego dokonał minister Podsiadło, M. Niezabitowska powiedziała, że "wszystkie badania opinii publicznej wykazują, że w tym okresie (styczeń 90 - przyp. SIS) zaufanie do rządu, jak również do samego premiera T. Mazowieckiego, jak i wicepremiera Balcerowicza, nie tylko nie spadło, (...) ale wręcz wzrosło. Co więcej wskaźnik optymizmu, (...) jeśli chodzi o nastroje społeczne jest absolutnie rekordowy i wynosi 59%, i jest porównywalny tylko z nastrojami w drugiej połowie 1980 roku. (...)". Min. Podsiadło oceniając realizację programu gospodarczego powiedział, że mimo iż nie ma jeszcze dokładnych danych, "generalnie przebieg realizacji tego programu nie odbiega od przewidywań". Odchylenia mające miejsce w realizacji programu, najdotkliwiej uwidoczniły się w sferze inflacji, gdyż jej wskaźnik będzie z pewnością wyższy niż zakładano

(zakładano 45% inflację - przyp. SIS). Najszybszy wzrost cen nastąpił w pierwszym tygodniu stycznia. W następnych dwóch tygodniach wskaźnik wzrostu cen był mniejszy. Ostatni tydzień charakteryzował się powszechnym spadkiem cen, przede wszystkim artykułów żywnościowych. Najbardziej w styczniu wzrosły ceny usług. "Mimo iż sam wskaźnik wzrostu cen został przekroczony, to tendencja kształtowania się jego wzrostu jest taka (...) jaka zakładał program" - powiedział minister Podsiadło. Występuje bardzo duże zróżnicowanie cen w poszczególnych regionach kraju, i ich stosunek wynosi czasem nawet 1/4. Obserwuje się jednak tendencję do zrównywania tych dysproporcji. Minister Podsiadło omówił dalej inne elementy programu. W sferze pieniężno-kredytowej obserwowano bardzo różne zachowania jednostek gospodarczych. W sferze budżetowej zachowana została równowaga, a nawet zanotowano pewną nadwyżkę stanu środków na rachunkach budżetowych. "Jednym słowem, oceniając ten pierwszy miesiąc, powiedzić należy, że mimo pewnych negatywnych zjawisk (...) można było zaobserwować pewne symptomy wyraźnie innego nastawienia jednostek gospodarczych do przebiegu procesów gospodarczych, ich większa aktywność i elastyczność w działaniu" - powiedział na zakończenie min. Podsiadło. Odpowiadając na pytania minister Podsiadło powiedział: "w tej chwili nie są przewidywane żadne działania które by nie wynikały z samego programu". Minister nie wykluczył jednak takich zmian w przyszłości.

M. Niezabitowska poinformowała następnie o prowadzeniu prac nad projektami ustaw dotyczących MSW, które mają być rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów, 5.02. Przedstawiła także najnowsze dane dot. zmian w Służbie Bezpieczeństwa, które dotyczą przede wszystkim redukcji zatrudnienia (z 9193 pracowników w sierpniu 89 do 3542 w styczniu 90), przekształceń organizacyjno-funkcyjnych i kadrowych (zlikwidowano m.in. ogniwa organizacyjne SB w RUSW). W ramach reorganizacji dokonano również ograniczenia liczby stanowisk kierowniczych. Prace nad reorganizacją SB będą kontynuowane.

INFORMACJE ZAGRANICZNE

WĘGRY

BUDAPESZT. 1.02. z przedstawicielami organów państwowych obradowali niezależni, nie związani z żadnymi partiami, ekonomiści tworzący grupę noszącą nazwę "Most". Według "Mostu" procesy zachodzące obecnie w gospodarce węgierskiej wykazują brak koordynacji i mogą doprowadzić do dużo wyższej inflacji niż zakładały plany rządowe (20 proc.). Ekspert "Mostu" stwierdził, że styczniowe podwyżki cen należało wesprzeć innymi ważnymi, a zaniedbanymi przez władze, działaniami gospodarczymi. (SIS-WAI)

BUDAPESZT. Według danych Sądu Najwyższego do 31.01 zarejestrowano 40 partii politycznych, a w trakcie rejestracji jest kolejnych 11. Najwięcej kłopotów sprawiają nazwy partii. Istnieją już 4 partie socjaldemokratyczne, z tego dwie o identycznej nazwie. (SIS-WAI)

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA. 2.02. o godz. 10.26 przyleciał z Frankfurtu laureat Pokojowej Nagrody Nobla na rok 1989, mnich tybetański Dalaj Lama. Gościa witali mieszkańcy Czechosłowacji z transparentem "Wolność dla Tybetu". Dalaj Lama przybył w towarzystwie dwóch innych mnichów. Wszyscy posiadali fioletowe szaty zakonne i białe stopy (na lotnisku panowała temperatura 1 stopnia C.) Na pytanie korespondentki WAI o cel swojej podróży, Dalaj Lama stwierdził, iż przyjechał odwiedzić prezydenta Vaclava Havela. (SIS-WAI)

PRAGA. 31.01. minister spraw wewnętrznych zarejestrował Partię Chrześcijańsko-Demokratyczną działającą w ramach Forum Obywatelskiego. Partia ta jako pierwsza została zarejestrowana według nowej ustawy o partiach politycznych, uchwalonej 23.01. przez Zgromadzenie Federalne. Przewodniczącym Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej jest dr Vaclav Benda. (SIS-WAI)

PRAGA. Jak podało "Svobodne Slovo" z dnia 2.02., w ostatnim czasie

wystąpiło z Komunistycznej Partii Czechosłowacji ok. pół miliona członków. (KPCz liczyła ok. 1 700 000 członków). (SIS-WAI)

PRAGA. 2.02. ukazał się nowy tygodnik praski "Parabola". Zawiera on przegląd najważniejszych satelitarnych stacji nadawczych, program telewizji zachodnioniemieckiej i austriackiej, a także informacje o gwiazdach filmowych. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 02.02.90
CZĘŚĆ TRZECIA (GODZ. 18.05)

INFORMACJE KRAJOWE

CZESTOCHOWA. 02.02. Niespodziewany wyjazd grupy posłów i senatorów na Jasną Górę stał się dla polskich parlamentarzystów chwilą zadumy, refleksji i modlitwy. Okazją do tego było tradycyjne święto Matki Boskiej Gromnicznej i związana z nim pielgrzymka do świętego obrazu. Posłów i senatorów witał tłum młodzieży wykorzystującej zimowe ferie szkolne. Przed mszą św. odbyła się konferencja pt. "Jasna Góra - Sanktuarium Zawierzenia Narodu Polskiego" wygłoszona przez O. dr Jana Pacha. Wizyta 120 parlamentarzystów była pierwszym oficjalnym spotkaniem z dostojnikami kościoła w Częstochowskim klasztorze w powojennej historii Polski. Poprzednie miało miejsce w lipcu 1939 roku. (SIS).

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 02.02.90
CZĘŚĆ CZWARTA (godz. 20.00)

INFORMACJE KRAJOWE

BRZEG. Tymczasowy Zarząd NSZZ Milicjantów "Solidarność" przy RUSW w Brzegu wystosował 29.01. list do szefa WUSW w Opolu: "Z uwagi na całkowitą utratę autorytetu Szefa tut. RUSW wśród funkcjonariuszy i społeczeństwa miasta i gminy Brzeg, tak niezbędnego do prawidłowego kierowania i zarządzania oraz właściwej współpracy ze społeczeństwem w obecnej rzeczywistości. TZ NSZZ Milicjantów "S" w imieniu zdecydowanej większości funkcjonariuszy wnosi o: odwołanie ppłk mgr Sławomira Wajdy z dotychczas zajmowanego stanowiska szefa RUSW w Brzegu. Powyższy wniosek podyktowany jest stosowaniem przez ww. autokratycznych metod zarządzania, naruszania godności osobistej, poniżania i znieważania funkcjonariuszy, nie liczeniem się ze zdaniem załogi, poniżaniem swoich zastępców w obecności podwładnych. Ponadto jako szef jednostki jest wręcz znienawidzony przez społeczeństwo na czym cierpi dobre imię funkcjonariuszy tut. RUSW. Swoimi nieprzemyślanymi ostatnio decyzjami spowodował konflikt między nim a załogą i społeczeństwem. W tym stanie rzeczy uważamy że dalsze kierowanie przez ww. naszą jednostką może doprowadzić do eskalacji dalszych napięć, których chcielibyśmy uniknąć wobec tak już drastycznej sytuacji. W związku z powyższym prosimy Ob. Szefa o pisemne ustosunkowanie się do naszego pisma w terminie niezwłocznym". List podpisały 84 osoby. (SIS)

INFORMACJE ZAGRANICZNE

BULGARIA

SOFIA. 2.02. Unia Sił Demokratycznych otrzymała dwa budynki. Do jednego wprowadziła się już gazeta Unii. Natomiast drugi budynek wymaga pewnego remontu. Od wczoraj zajmują się pracami porządkowymi członkowie Unii, dziś pomagali im też przechodnie. Przewiduje się zakończenie remontu w przyszłym tygodniu. (SIS-WAI)

SOFIA. 2.02. Czwarty dzień trwa strajk lekarzy. Strajkują pracownicy służby zdrowia w około 200 placówkach w całej Bułgarii. Pierwszego dnia akcji protestacyjnej nie pracowali przez godzinę, następnego dwie, a wczoraj i dziś - 3 godziny. Domagają się ustąpienia nie tylko ministra zdrowia, ale i jego dwóch zastępców, którzy narazie pozostają na stanowiskach. 2.02. w klinice laryngologicznej w Warnie podjęło głodówkę solidaryzująca się ze strajkiem lekarzy 28 chorych. (SIS-WAI)

SOFIA. 1.02. w pobliżu gmachu gdzie odbywa się zjazd partii komunistycznej, alpinieści, członkowie Partii Zielonych rozwiesili na domach plakaty swojej partii i sami "wisieli" obok nich. (SIS-WAI)